

Gazeta Poranna

Gazeta Poranna wychodzi codziennie o godzinie 12tej w południe. Prenumerata przyjmuje się w Kantorze Głównym, w zabudowaniach STAREGO TEATRU.

N^o 271.

W WARSZAWIE kwartalnie zł. 12
— Miesięcz. — 4
Pojedynczy Nr. kosztuje gr. 15
Na PROWINCY z opłatą pocztową
tylko kwartalnie . . . zł. 20.

CZWARTEK

11 PAŹDZIERNIKA

1838.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

Z polecenia Heroldyi, w dalszym ciągu uwiadomienia z d. 4 (16) Sierpnia r. b. podaje się do wiadomości, iż na mocy decyzji Rady Stanu Królestwa Polskiego w dniu 17 (29) Września r. b. zapadłej, uznanymi zostali za szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem prawa:

Machczyński Ignacy, h. Machwicz; Majewski Antoni; Marchocki Klemens, h. Ostoja; Masłowski Stefan, h. Samson; Masłowski Waleryan, t. h.; Matłazyński Jakób; Mękarski Ludwik, h. Prawdzie; Michałowski Franciszek, h. Jelita; Miklaszewski Wojciech, h.; Ostoja; Miklaszewski Mateusz, t. h.; Miklaszewski Józef, t. h.; Mikulowski Tadeusz, h. Rawicz; Młocki Franciszek z Młocka, h. Prawdzie; Morawski Józef, h. Dąbrowa; Mycelski Walenty, h.; Dolega; Myszkowski Amilkar, h. Jastrzębiec; Myszkowski Gontram, tegoż herbu.

Niedzwiedzki Adam, h. Ogończyk; Niedzwiedzki Wiktor, t. h.; Niedzwiedzki Ignacy, t. h.; Nowosielski Wojciech, h.; Sas Nowosielski Wincenty, t. h.; Nowosielski Hieronim, t. h.

Osiecki Wojciech, h. Pomian; Osmałowski Roman, herbu Trąby.

Paprocki Michał z Jawora, h. Jelita; Paprocka Scholastyka z Dembskich, t. h.; Pilchowska Demetria z Łempickich, h. Junosza; Potocki Franciszek, h. Pilawa; Potocki Jan Alojzy 2 i., h. Pilawa; Pretwitz Józef, h. Wezele; Pretwitz Ludwik, t. h.; Przyjemski Józef, h. Rawicz; Przyłubski Józef, h. Poraj; Puchala Tomasz, t. tegoż nazwiska.

Rogozinski Alexander, h. Abdank; Rogoziński Jacek, t. h.; Rogoziński Władysław, t. h.; Rohland Stanisław, h. Pogon; Rosnowski Filip, h. Ogończyk; Rostkowski Paweł, h. Dąbrowa; Rudnicki Władysław, h. Strzemie; Rychłowski Michał, h. Nałęcz.

Skarczyński Julian, h. Bończa; Siciński Franciszek, h. Rogala; Smoliński Karol, h. Zagłoba; Starzyński Alexander, h. Slepawron; Stokowska Petronela z Kinciów, wraz z dziećmi: Adamem, Maryanną i Izabellą Stokowskimi, h. Drzewicz; Straszewski Hilary Paweł 2 i., h. Komoniak; Sutkowska Maryanna z Kozłowskich, h. Jastrzębiec; Swierczyński Józef Gabriel 2 i., ze Swierczyńska najmniejszego, h. Ostoja; Szaniawski Tomasz, h. Junosza; Szczepanowski Józef, h. Pruss; Szeliński Leon, h. Szeliga; Szląskowska Domicella, z Działyńskich, h. Ogończyk.

Tarło Jan Kanty, h. Topor; Tarło Hipolit, t. h.; Tarło Alexander, t. h.; Trzechski Ludwik Maciej 2 i. Prandota, h. Rawicz.

Uwierzyński Jan Nepomucen, h. Jastrzębiec.

Wentzel Marya z Działyńskich, h. Ogończyk; Wielowiejski Karol, h. Poraj; Wielowiejski Władysław, t. h.; Witowski Józef, h. Rola; Wnorowski Jan, h. Kościeszka; Wnorowski Józef, t. h.; Wołicki Wincenty, h. Nabram; Wojakowski Michał, h. Brochwicz 2; Wojakowski Karol, t. h.; Wojakowski Andrzej, t. h.; Wołowski Jan; Xiądz Wyszynski Benedykt Jabłrzyk, h. Trzywdar.

Żabiński Ignacy, h. Nałęcz; Żabokrzewski Bonawentura, h. Sulina; Żaluskowski Józef, h. Rola; Zambrzycki Adam, h. Kościeszka; Zauelli Karol, h. Zauelli; Żarnowski Stanisław de Biberstein, h. Rogala; Żarnowski Antoni, de Biberstein, t. h.; Zawisza Czarny Alexander, h. Przerowa; Zawisza Czarny Jan Chryzostom, t. h.; Zboiński Karol, h. Ogończyk; Zelazowski Jan, h. Jastrzębiec;

Zembrzusi Jakób, h. Doliwa; Zieliński Walenty; Zrzelski Nikodem, h. Ogończyk.

W Warszawie dnia 27 Września (9 Października) 1838 r.

Członek Heroldyi, Dyrektor Kancelaryi,
Referendarz Stanu. J. Chyliński.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— W A R S Z A W A . —

Dnia wczorajszego po południu JW. Jenerał-Adjutant Szypow, Dyrektor Główny Prezydujący w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego, wyjechał w Gubernią Mazowiecką celem zwiedzenia zakładów naukowych.

— Onegdaj przejeżdżał przez Warszawę kuryerem, Rzeczywisty Radca Stanu Brunow. Pułkownik Barnett, Konsul angielski, wrócił z Krakowa.

Wypadki dostrzeżeń Meteorologicznych w Obserwatorium Warszawskiem czynionych w miesiącu Wrześniu r. b.

Średnia wysokość barometru do temperatury lodu topniejącego sprowadzona, jest - - - - - cal. 27 lin. 10.30
Najwyżej barometr dochodził d. 20 w wieczór - - - - - 28 - - 2.50
Najniżej d. 7 z rana - - - - - 27 - - 6.11
Średnia zmiana dzienna barometru - - - - - 0.87
Największa zmiana dzienna d. 8—9 - - - - - 2.99
Największa zmiana miesięczna - - - - - 8.39
Średni stan miesięczny barometru jest o 1.54 lin. wyższy w tym roku, od stanu normalnego; przy wietrze wschodnim i północno-wschodnim barometr wysoko się utrzymywał; w d. 11, 12, 13 w pięciu ostatnich dniach miesiąca, dochodził przeszło 28 cali wysokości; przeciwnie w d. 6, 7, 8, stał najniżej przy wietrze południowo-wschodnim.

Średnia temperatura całego miesiąca jest - - - +12,71 R.
Największe ciepło dochodziło d. 8 po południu - - - +22,56 —
Najniższe d. 30 w wieczór - - - - - +1.60 —
Średnia zmiana dzienna temperatury - - - - - 1.75 —
Największa zmiana dzienna d. 9—10 - - - - - 6.56 —
Największa zmiana miesięczna - - - - - 20.96 —
Średnia temperatura z obserwacji południowych - - - +15,95 —

Temperatura miesięczna jest o 1,65 R. wyższa od stanu zwyczajnego, w żadnym z 12tu lat poprzednich Wrzesień nie był tak ciepłym, jak tego roku; miesiąc ten bywa u nas zwykle o 3,33 R. zimniejszy od Sierpnia, w tym roku przeciwnie o 0,3 R. cieplejszy był od tego ostatniego miesiąca; najcieplejsze dni były: 6, 7, 8, 9, 15, 16, 21; ich temperatura do +17°. R. dochodziła, przeciwnie dni 1, 29, 30 były najchłodniejsze.

Wilgotność powietrza średnia miesięczna - - - 77,3 na 100
Największa d. 11 - - - - - 100 — —
Najmniejsza d. 8 po południu - - - - - 36 — —

Cały prawie miesiąc był suchy, osobliwie druga połowa. Ilość wody z deszczu wynosi tylko 6,65 lin. par: to jest: trzy razy mniej nad średnią ilość wody jaka na ten miesiąc wypada.

Co do stanu Nieba: Wrzesień pogodniejszy był od trzech poprzednich miesięcy i z tego względu ten miesiąc właściwą porę letnią w tym roku stanowił. Dni pogodnych było 10; dni słońca z

chmurami 11; całkiem pochmurnych 9; dni deszczu 4 (d. 3, 9, 10, 11); mgły 9; grzmotów 2, (d., 1819;) błyskawic 5 (d. 9, 10, 16, 17, 18) wiatrów mocnych 11. Ranujący wiatr był południowo-wschodni, częste także były: wschodnie i północno-wschodnie. W tym miesiącu trojakiemu rodzaju zorze się pokazywały, t. j. *zorza wieczorna* po zachodzie słońca w kolorze blade-różowym, niekiedy z promieniami, jak to miało miejsce w d. 5, 7, 26, 27, potem *zorza północna* w d. 13, 15, 16, 21, w dniu 16 była najświetniejszą; na koniec *Zorza Zodyakalna* czyli *światło Zwierzyńcowe* w postaci smugi białej, nad ranem w ostatnich dniach miesiąca. Dnia 4 między godz. 10 i 12 obręcz biała na około słońca była widziana. Dnia 10 w nocy przy zachmurzonym niebie błyskawice powtarzane zewsząd dawały się widzieć; w tymże czasie w Płocku w okolicy Płońska i Ciechanowa była nadzwyczajna burza połączona z grzmotami piorunami i ulewą. W Płońsku i Nowym Mieście od piorunów kilkoro ludzi utraciło życie.

— P E T E R S B U R G . —

Przez Ukazy Cesarskie, do Rządzącego Senatu wydane, podniesieni zostali do stopnia Rady Kolegialnego, Rady Dworu: Dyrektor Kancellaryi Warszawskiego Wojennego Gubernatora, Alexy Kozackowski i zostający w wojskowo-lekarskim Komitecie przy głównej kwaterze czynnej armii Sztabs-lekarsz Woskreszeński, a członek głównej polowej Komisji żywności wojska czynnej armii, Tej klasy Mikołaj Krupka, do klasy 6ej.

— Niewiadomy dobroczyńca, rodem w Gubernii Ołonieckiej, powziąwszy zamiar obmyślić stały fundusz dla wspierania ludzi biednych i nachylonych wiekiem w rodzinnem swoim mieście, złożył w r. 1836 sumę 50,000 rubli, dla udzielania z procentów od tejże, pieniężnego wsparcia mieszkańcom miasta Ołęcia, pozbawionym środków utrzymania się, w roku zaś 1837 wniósł na powyższy cel także samą sumę dla mieszkańców miasta Petrozawodska. W roku bieżącym ofiarował zaowu sumę 50,000 rubli dla ubogich mieszkańców powiatu Powienieckiego, a w szczególności niektórych oddalonych wiosek, gdzie z powodu nieplodności gruntów, ostryści klimatu i braku przemysłu, najwięcej czuć się daje niedostatek sposobów wyżywienia. Po doniesieniu o tem N. PANU, Jego Cesarska Mość, w skutek decyzji Komitetu Ministrów, przyjmując z ukontentowaniem ofiary uczynione przez niewiadomą dobroczynną osobę na korzyść biednych mieszkańców Gubernii Ołonieckiej, Najwyżej polecił raczył oświadczyć jej za te ofiary szczególne Mowarsze zadowolente, przez ogłoszenie w gazecie Senackiej.

— Donoszą z Smoleńska, pod d. 1 Września. W rocznicę Imienia Cesarzewicza NASTĘPCY TRONU Rossyjskiego, d. 30 z. Sierpnia założony został, wskutek Najwyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu, w mieście Smoleńsku, na placu wojskowym, pomnik, mający świadczyć późnej potomności o pamiętnej walce Rossyan, odbytej prawie ze wszystkimi połączonymi narodami Europy, w d. 5 Sierpnia 1812 roku. Uroczystość ta dopełniona została w obec Gubernatora Wojennego miasta Smoleńska i Smoleńskiego Cywilnego Gubernatora Xięcia Trubeckiego, tudzież Marszałka gubernialnego, Jenerał-majora Chrapowickiego i wielu innych urzędników tak wojskowych jako też cywilnych. Po położeniu kamienia zielonego do pomnika, wzniesione były modły o długie lata N. PAMA i całej Państwa Familii; w końcu zaś za duszę spoczywającego w Bogu Cesarza ALEXANERA Igo i prawowiernych wojowników, którzy za Wiarę, za Cara i Ojczyznę, na polu sławy życie swe zakończyli. Zgromadzenie ludu w czasie tego obrzędu, było nader liczne; piękna pogoda zastąpiła miejsce trwającej przez kilka poprzedzających dni stopy, i jasny dzień 30 Sierpnia przyswiecał tej wspaniałej uroczystości. Pomnik bitwy Smoleńskiej odlany będzie z żelaza. Wyobrażać zaś ma piramidą budowę, w guście Rossyjskim, mającą wysokości z krzyżem 11 sążni, 12 werszków, a szerokości u dołu 2 sąż. 12 wersz.; podstawa jego ma z każdej strony po 4 sąż. i 12 werszków. (G. Rz.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A N G L I A .

Posel Rossyjski przy Dworze Londyńskim, *Arabia Pozzodi Borgo*, i nowo mianowany Posel angielski do Dworu Rossyjskiego,

Margrabia *Cianricarde*, odwiedzili dnia 27 z. m. Królową w *Windsor*, gdzie nazajutrz spodziewany był także Posel austriacki, Xiążę *Esterhazy*.

— W Londynie otrzymano wiadomości z Kanady i *New-Yorku* dochodzące z pierwszego miejsca dnia 4., z drugiego do 7 Września; treść ich nie jest zbyt interesująca. Jedyna, która by na uwagę zasługiwać mogła, potrzebuje potwierdzenia; gdyż na prostej tylko zasadzie się pogłosce, przywiezionej statkiem parowym do *New-Orleanu*. Jest zaś ta: że Indianie północni mieli w wielkiej masie wpaść do *Texas* i przestraszonych mieszkańców białych wypędzić z ich domów. Miasto *Nacodgotsches* zostało złupione i spalone.

A U S T R Y A .

Donoszą z *Medyolanu* pod d. 22 Września. NN. Król i Królowa JM., Minister policyi del. *Caretto*, Minister Sprew Wewn. *San Angelo*, i wielu wyższego oraz niższego znaczenia urzędników przytem część wyborowej żandarmerji i trzy pułki strzelców, (*cacciatori*), wsiadli dnia dzisiejszego na okręty, udając się do *Palermo*, gdzie Dwór przez czas nieoznaczony zabawi. Prezes Rady Margr. *Ruffo* będzie *ad interim* przewodniczył obudwoma wyżej wymienionym ministerstwom w *Neapolu*.

E G I P T .

Piszą z *Alexandryi* pod d. 6 Września. — Jest tu zdaniem większości, że *Mehmed-Ali* nie podda się dobrowolnie warunkom układu handlowego, zawartego w *Stambule*, a według podobieństwa zechce wykonać coś stanowczego pierw, nim nalegany będzie. W tych dniach wysłano pułk jazdy do *Syrii* na wzmocnienie wojska *Ibrahima Baszy*, ktorato okoliczność zwiększa podejrzenie, że *Mehmed-Ali* ma na celu nieprzyjacielskie zamiary. On sam udaje, jakoby chciał jechać do *Sennaar* dla zobaczenia odkrytych tam kopalni złota; jednakże mimo bardzo pozornych przygotowań do tej podróży, jest więcej podobieństwa, że uda się do *Delta*, gdzie przez dui czternaście bawie zamysła, zwłaszcza, że coraz więcej zawiązaniami dla niego interesa polityczne, tej obecności wymagają. W każdym razie jest on przygotowany do zaczepnego działania i zechce mieć otwartą potemu drogę pierw, nim się dyplomacya postrzeże.

— Uważano, że Konsul Rossyjski od niejakiego czasu niewał konferencye z *Mehmedem-Alim* i *Boghos Bejem*; o przedmiocie ich nie jeszcze nie słychać, oprócz, że Konsul oświadczył formalnie *Baszy*, iż dwór jego sądzi, że powinien niezwłocznie zapłacić dłużną *Sułtanowi* sumę.

F R A N C Y A .

D. 29 rozeszła się pogłoska w *Tuileryach*, że chrzest *Hrabiego Paryza* ma się odbyć d. 21, Października.

— Wiadomo, iż *Napoleon* w r. 9 rzezc. wezwał Deputowanych Szwajcarskich do *Paryża*; wyszukano teraz przemowę, którą podówczas miał do nich, ażeby w niej upatrzeć analogią z terażniejszymi wypadkami; w przemowie tej jest miejsce, z którego się okazuje, iż stryj, pomijając resztę, nie pochwaliby donkiszteryi swego synowca. »Spokojność 40 milionów waszych sąsądów« rzekł *Napoleon* do Deputowanych szwajcarskich, »bez których ani wy, ani wasz kraj ostałby się nie mógł, powinna na szali słuszności wielką wziąć przewagę. Mając wzgląd na nią, we powinniście myśleć po nieprzyjacielsku. Wszędzie zachować należy zgodność; i jak w upłynionych stuleciach, powinno być waszym najpierwszym interesem, najpierwszą polityką i najpierwszym obowiązkiem, nie pozwalając takiego na swojej ziemi, coby pośrednio czy bezpośrednio szkodzić mogło interesom, honorowi i w ogólności sprawie francuzkiego ludu.«

H I S Z P A N I A .

Królowa zatwierdziła wyrok Sądu Wojennego przychylny dla Jenerała *Carondelet*.

— Urząd Muncypalny *Madrycki* obwieścił iż ślepym i innym osobom wolno tylko nadzwyczajne dodatki do gazet i urzędowe dokumenta w głoś obwoływać.

— Na miejsce Jenerałego Kapitana *Kadyxu Hrabiego Elonara* został mianowany *Espinosa*, a w miejsce Jenerałego Kapitana *Staf*

jej Kastylii Jenerała *Carondelet*, mianowany Jenerał *Lorenzo*; tak-
że Jenerał *Palareal* otrzymał uwolnienie.

M E X Y K.

Gazeta *Times* umieściła następujący list z Meksyku pod datą 26 Lipca: »Od czasu odejścia ostatniego statku pocztowego, nie nowego wewnątrz kraju nie zaszło, oprócz, że h. Jenerał *Urrea* wkroczył do portu *Guaimas* i zabrał znaczną sumę pieniężną, którą odesłał do granic Sonory; lecz obecność jego nie osłabi w tamtejszych mieszkańcach posłuszeństwa; gdyż wszystkie miasta prowincyi *Sonora* y *Sinaloa*, stawszy się ofiarą łupieztw pomienionego Jenerała, złożyły przysięgę Prezydentowi Rzeczypospolitej. Rząd użył wszelkich zaradczych środków, ażeby jego gwałtom i rozpuszcieniom, śladem jego idących naczelników band buutowniczych, koniec położyć. Korzyści, jakie wojko rządowa ośmięło, czynność, której daje dowody, a nadewszystko gorliwość władz niższych wkrótce przywrócą publiczną spokojałość. Uczyniono wielki i pocieszający postęp w urzędzeniu rozmaitych wydziałów zarządu, których reforma i ustalenie wymagają pieczołowitości Rządu. Z urzędowych doniesień znany jest Panu stan blokady i liczba okrętów francuzkiej siły morskiej. Wiesz także zapewne o tem, co zaszło w *Tuxpam*, i że statek *San Luis*, płynący z *Tabasco*, spalony został przez okręt blokujący *Tampico*. Oprócz tych kroków nieprzyjacielskich mogę Panu jeszcze donieść, że Dowódca floty *Bazoche* odmówił pozwolenia na wprowadzenie pewnych maszyn. Wielu interesowanych w tem cudzoziemców, sprawujący interesa pruskie, a podobnie i Konsul angielski, udali się do tego Dowódcy, i przekładali mu, że, gdy od maszyn tych nie opłaca się cło wchodowe, zakaz ich wprowadzania byłby nadwężeniem prywatnych interesów zagranicznych domów handlowych, które, podług własnego oświadczenia Dowódcy i stosownie do *ultimatum* Barona *Defaudis*, nie miały być bezpośrednim celem środków przymusu przez Rząd francuzki użytych.

Postępowanie tak nieprzyjacielskie i tak przeciwne najprostszym zasadom prawa narodów, mogło być skłonić Rząd meksykański do najsurowszego odwetu; lecz stosownie do wytkniętej sobie polityki, posunął Rząd względy i tolerancyą swoją do najwyższego stopnia, dopóki urzędownie i wyraźnie wiadomo nie będzie, iż Rząd francuzki przy wymaganiach swojego *ultimatum* obstaje; dla tego też rozsądnemu i zaszczytnemu pojednaniu nie chce stawać na przeszkodzie z nowemi trudnościami, chociażby się te usprawiędliwić dały gwałtownemi środkami strony przeciwnej. Jeżeliby jednak, na co się bardzo zanosi, Rząd francuzki postępowaniem swoich agentów miał potwierdzić i usprawiedliwić, i jeszcze nowych dopuścić się gwałtów, na taki przypadek Rzeczpospolita gotowa jest chwycić się oręża, czego uniknąć pragnęła. Lecz gdyby to nastąpiło, wtenczas Rzeczpospolita byłaby przymuszona użyć najostrzejszych środków, ażeby przeciw nieprzyjacielskim krokom francuzkiego gabinetu silnie wystąpić, i wtedy jej żadne względy nie wstrzymują od zniweczenia w całym państwie handlowych i politycznych interesów Francyi. Europa potrafi zapewne uczyć należycie umiarkowanie i cierpliwość odznaczające dotąd postępowanie Rządu naszego, którego jedynym celem było, uniknąć wojny, która nietylko dla Meksyku i Francyi ale i dla stosunków handlowych obcych krajów z Rzeczpospolitą bardzo byłaby szkodliwą.

N I E M C Y.

W. Xzję CESARZEWICZ, Następca tronu Rossyjskiego, który 16 m. rano wyjechał z Norymbergi do Mnichowa, po czasie swojego pobytu w pierwszym miesiącu, oglądał wszelkie osobliwości i kazał kupić na swój rachunek wiele dzieł sztuki. W galerii *Albrechta Direra*, chwalił obraz *Professora Oppenheim*, z Frankfurtu, przedstawiający *Arkę Noego*, i ten obraz kupić rozkazał.

L I T E R A T U R A I P R Z E M Y S L.

A U B E R.

Denis, Esprit, Ferdynand Auber, urodził się w Paryżu 1795. Był synem znakomitego kupca namiętnie zamiłowanego w sztukach pięknych, dla czego i synowi nie zaniedbał dać jak najświetniejszego wychowania.—Młody *Auber* w wczesnej młodości okazywał już wiele talentu do muzyki i rysunków. Prócz tego pomistrzowsku grał na trzech instrumentach: na bassie, skrzypcach i fortepianie; tak więc *Auber* nie przeczuwał bynajmniej, na jaką drogę talent jego skieruje się i jaką sławę osiągnie. Zbiegowi tylko okoliczności dla *Aubera* nieszczęśliwych, dla publiczności zaś najszczęśliwszych, winna Francya tak niepospolitego kompozytora.

Stosownie do pierwotnego swojego przeznaczenia, jako syn znakomitego kupca, *Auber* w 18 roku życia został wysłany do Anglii, naprzód dla ukształcenia się w kupieckim zawodzie, a następnie dla prowadzenia interesów handlowych swojego ojca. Młody uczeń kupiectwa, kształcąc się w tym zawodzie, nie zaniedhywał w chwilach wolnych od zatrudnień zajmować się muzyką i na żądanie kilku swoich przyjaciół próbować swojego talentu w kilku własnego utworu kwartetach; te nader przyjemne kompozycye wykonane były w małych tylko towarzystwach i tak silnie na słuchaczach uczyniły wrażenie, że najmocniej na młodego kompozytora nalegano, aby te pierwsze próby drukiem ogłosić kazał.—*Auber*, rzadki pomiędzy mistrzami wyjątek, daleki od tego, aby własne dzieła nad wszystko, powodowany miłością własną, wynosił, lękał się z początku głosu publiczności. Nakoniec ustępując usilnym żądaniom przyjaciół, jedynie dla zadosyć uczynienia ich chęciom, wybrał pośrednią drogę, wydrukował w prawdzie swoje dzieła, nie pod własnem, jednak lecz pod *Lamarre* imieniem; to było pierwszym na scenę świata muzycznego wystąpieniem *Aubera*; musi być więc bardzo zajmującą rzeczą dla małej liczby posiadaczy tych pierwszych utworów, porównywanie dzieł *Lamarra* z najnowszymi partyturami *Aubera*. Niezmierną już-to znajdujemy pomiędzy

kompozytami temi różnicę, z charakteru ich wszakże przeglądami wyraźnie tę wzaiosłość melodyą, któremi autor *Czarnego Dominanta* dzielnie włada. Po dwuletnim pobycie w stolicy Handlu światła, powrócił *Auber* do Paryża, gdzie ulegając za daniom ojca, który zachwycony był powodzeniem pierwszych utworów syna, napisał małą operę komiczną pod tytułem: *Pastorka* w postaci *Kasztelanki*. Dzieło to znalazło najpochlebniejsze u publiczności przyjęcie, pomimo to jednak ojciec *Aubera* na nowo silnie nalegać musiał na wydrukowanie dwóch nowych oper: *Kwaterunek*, oraz *Testament* i *List Miłośny*.—Różny w usposobieniach zwykłych sławnym Mistrzów *Auber* ciągle zmuszany był do kształcenia i okazywania światu dzieł swoich muzycznych.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

OBRAZ EUROPY.

W trzecim kwartale roku 1838.

Stosownie do ważności spraw publicznych, jak się gdzie objawiły, w następnym występują one porządku: Najbliżej w związku są: Anglia i Francya, ze względu na ich parlamentowe obrady; z niemi łączą się sprawy Niemiec tegoż rodzaju, a Szwajcaryą w polityce z Francją najbardziej była w styczności. Występują następnie dwie grupy, które w podobnych zupełnie znajdują się położeniach, t. j. w nieprzyjaznej groźnej postawie ale przez europejski sąd Amfiktyoński wstrzymywane od boju: Holandya i Belgia na zachodzie, a Porta i Egipt na wschodzie. Hiszpanią widzimy w całym ciągu wojny ze strony Królowej, jak przed tem tak i teraz bieżącą; wiele słów, mało czynów, a pieniędzy nic. Portugalia w zwyczajnem wewnątrznym rozwojeju. Grecya pracuje usilnie nad swoim urządzeniem; Włochy aż do czasów koronacyi w Medyolanie nie ciekawego nie przedstawiają. Północ spokojnie postępuje na drodze ulepszeń.

W Anglii, parlament otwarty dnia 20 Listopada 1837, osobiście przez Królową zamknięty dnia 16 Sierpnia, powiększej części nie zyskał zadowolenia. Tylko cztery bile są owocem jego długiej pracy, o których Mówca tak się wyraził: 1) Irlandzka ustawa o ubogich, która między wszystkimi największe przedstawiała trudności i do wielkich ostrożności dała powód, nie bez przyjęcia trudnej odpowiedzialności przeprowadzoną być mogła. 2) Zniesienie dziesięcin w Irlandyi, na których miejsce czynsz gruntowy ustanowiony mają opłacać ci, którzy stały interes na gruncie mają. Wymaganie dziesięcin od tych, którzy jej opłacać nie mogli, albo się wzbraniali, było obfitem źródłem sporów, które tak dla spokojuności publicznej, jako też kościoła wiele szkodziło. 3) Ograniczenie kary więzienia dłużników w tylko do przypadku umyślnego oszustwa, które surowość praw i cierpienia nieszczęśliwych złagodziło. 4) Połączenie beneficjów, które ulepszyło stan parafialnego duchowieństwa.

W ogóle sprawy irlandzkie nie są jeszcze załatwione i wiele okoliczności każe się domyślać, iż *O'Connell* zacznie znów swoje agitacje.

Rozjątrzenie stronniectw i osobiście lubo szkodliwe w innych działaniach parlamentu, objawiło się także w sprawie Lordy *Darham* i kanadyjski w okolicznościach. Ze wszystkich stron przychodziły wiadomości, iż on ostrożnie i z umiarkowaniem używał udzielonej sobie władzy na uspokojenie kolonij; na wniosek jednak Lorda *Brougham* musiał znieść najostrejsze wyrzuty i ograniczenie władzy.

Z pism angielskich *Courier* jest organem opozycyjnego stronniectwa, *Globe* organem konserwantystów, *Morning Chronicle* trzyma środek. W zewnętrznej polityce głównym punktem jest bacność na Indye.

We *Francyi* posiedzenia Izby krócej trwały, to jest: od 13 Grudnia r. z. do 12 Lipca r. b.; przyjęto na nich 111 wniosków, 3 zmniejszono, 24 odrzucono i budżet na rok 1839, który blisko do 1,100 mil. fr. dochodzi. Do ważniejszych okoliczności tego kwartału we *Francyi* należą: 1) Pytanie: czy koleje żelazne Rząd ma także zakładać, czy wszystkie zostawić należy akcyonaryszom. 2) Utrzymanie *Algieru*. 3) Wniosek o zamianie 5 procentowej renty ciągle od roku 1832 odrzucany przez Izbę Parów. Taz Izba odsądziła sprawę Porucznika *Laity*, autora broszury o sprawie Strazburskiej. W Ameryce *Francya* stoi wbrojonej postawie przeciw *Mexykowi* i *Buenos-Ayres* isily swoje tamże powiększa. Wspomnieć tu jeszcze należy o urodzeniu Xięcia *Ludwika*, *Filipa*, *Alberta*, *Hrabiego Paryża* w dniu 24 Sierpnia i ogłoszenie (4 Września) bulli papieżkiej względem ustanowienia biskupstwa w *Algierze*.

Stosunki między *Hollandyą* i *Belgią* nie zmieniły się w tym kwartale. Zawikłany węzeł rozciąć, zdaje się to być powszechnem życzeniem, co tylko interwenya mocarstw wstrzymuje. W podobnym stanie i gotowości do wojny *Egipt* *Porta*, zdają się chcieć wystąpić na plac mimo woli sprzymierzonych mocarstw. Kiedy w *Egipcie* dawny system Rządu trwa w całej surowości, tym czasem wiele urzędzeń *Porty* przekonywa, iż nowe zasady coraz większy mają tam przystęp.

W ogóle, duch polityki naszego czasu nie jest wojenny, zaborczy, który by na zewnętrznych zdobyciach swój właściwy cel i sławę zakładał, i dziś starodawny tytuł: *«Semper Augustus»* nie znaczy »zawsze więcej państw« ale »zawsze szlachetny, wspaniały.«
(*Dokoń. nas.*)

ROZMAITOSTCI

Jedno z pim zagranicznych czyni następujące spostrzeżenia nad wiekiem panujących: Najstarsi są: Król Szwedzki *Karol Jan*, ma lat 74; Papież *Grzegorz XVI*, 78; Król *Dunski Fryderyk IV*, 71; najmłodszy zaś są: *Otto* Król *Grecki*, ma lat 22; *Wiktorya* Królowa *Angielska* i *Maria da Gloria*, Kr. *Portugalska*, obie po 22 lat; *Cesarz Brazylijski* ma lat 13; a *Izabela* Kr. *Hiszpańska* ma 8 lat

— *Harris*, znany *Szybkobiegacz*, który prawie *Herkulesowe* dokonywa prace, zrobił teraz zakład, iż 1000 mil ubiegnie w 1000 pół-godzin.

— Znany naczelnik *St. Simonistów*, *Pere Enfantin*, miał zostać poczmistrzem na drodze między *Paryżem* a *Lyonem*, i otrzymać mają pensyą od niektórych swoich uczniów.

— W *Paryżu* wiele mówią o wielkiej party w domino; stawka nie może być mniejsza jak 45,000 fr., zakłady mają już do 200,000 fr. dochodzić, już było 10 posiadzien i partya ma się wkrótce skończyć.

— Nieślęchanego okrucieństwa przykład przedstawia następujące zdarzenie: *Anglicy* na brzegach *Jamajki* schwytały portugalski okręt z niewolnikami i mieli sobie opowiedzian, iż nieszczęśliwi *Murzyni* z początku doznawali dobrego obchodzenia się z nimi, ale gdy zabrakło żywności, dano im ciała negrów zmarłych, zapiekowane i gotowane; — potem na ten cel zabijano żywych starszych wiekiem, a pozostali musieli ich nasalać. Z początku niewolnicy nie poznali strawy, ale gdy się przekonali, powstał rozruch, który jednak usmierzono wyrzuceniem kilku w morze.

— *Hiszpanie* ulegli także pomnikomanii; w *Sewilli* otworzono subskrypcyą na wystawienie pomnika najslawniejszemu swemu *Malarzowi*, *Murillo*.

Z A B A W Y P U B L I C Z N E

TEATR WIELKI — Dziś komedya w 3 aktach, oryginalnie napisana przez *Alexandra Hrabiego Fredro*, pod tytułem: *Damy i Huzary*; — *J.Pani Borzyńska*, *Artystka Dramatyczna* z *Teatru Krakowskiego*, pierwszy raz występując na *Scenie* tutejszej jako gość, przedstawi rolę *Pani Dyndalskiej*; — i balet komiczny, pod tytułem: *Młynarze*.

O B W I E S Z C Z E N I A

Dom murowany przy ulicy *Rynek Nowego Miasta*, pod znakiem *Najświętszej Panny Maryi Nrem* 357 oznaczony, jest każdego czasu z wolnej ręki do nabycia. Blizszą wiadomość o sprzedaży powzięć można każdego czasu w *Domu* Nr. 259 przy ulicy *Freta*, w *kawiarni*, jakoteż w handlu żelaznem na rogu ulicy *Freta* i *Długiej*.
(1 raz)

Lubownikom świeżych ryb czyni się wiadomo, że w restauracyi miejsca spacerowego, *Portem* zwanego, przy *dawnym Nowym* moście, dostanie każdego czasu podług karty, ryb prosto z wody.

Dostrzeżenia Meteorologiczne w Obserwatoryum Warszawskiem.

Wtorek 9 Października 1838 r.	r a n o		w w i e c z ó r		średnie dziennie	U W A G I.
	4 godzina	10 godzina	4 godzina	10 godzina		
Barometr	753.65	753.99	750.65	748.29	751.65	Dzień na w pół pogodny, przez pół dnia pogoda, a od godziny 3 po południu zaczęło się chmurzyć; o godzinie 8 wieczór wiatr mocny Pd.-Z., a około 9 niebo całkiem się zachmurzyło. W południe termometr +8°.8
Temperatura powietrza	+0°.7	+7°.7	+10.8	+8°.3	+6°.9	
Prężenie pary w powietrzu	4.65	5.36	5.32	7.22	5.61	
Wilgotność powietrza na 100	88	65	53	85	73	
Stan nieba	pogoda gwia.	pogoda	chm. podziel.	zach. jednost.		
Wiatr	W. spokojny	Pn.-W. b. sł.	Pd.-Z. słaby	Pd.-Z. mocny		

Wysokość barometru i prężenie pary w powietrzu zawartej, wyrażone są w millimetrach, biorąc żywe srebro zawsze w temperaturze lodu topniejącego. W millimetrach także wyrażona jest wysokość wody spadłej z powietrza (2 millimetry czynią zupełnie 1 linią nowej miary polskiej.) Temperatura powietrza podana jest w stopniach termometru *Celsiusza*, których 10 idzie na 8 *Réaumur*.